

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHOŁDZIE

M.p., wtorek 28 lipca 1942 r.
Nr. P. - 148.

Dziś :Wiktora
Jutro:Marty.

Kalendarzyk historyczny: 28 lipca 1838 r. urodził się Jan Matejko twórca historycznego malarstwa polskiego.

DEPESE.

NOWE WALKI NA ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Kair 28.7./R/. Wczoraj ogłoszono w Kairze, że onegdaj w nocy na północnym odcinku frontu rozwinęły się działania bojowe na ograniczoną skalę. Sprzymierzeni wzięli jeńców. Walki toczyły się nadal w ciągu dnia wczorajszego i w nowym tym natarciu 8-ma armia zdobyła nieco terenu. Ciężki pojeńdek artylerii towarzyszył ostrym zmaganiom, jak to ogłoszono dziś oficjalnie w Kairze. Narazie brak wszelkich dalszych wiadomości na ten temat. W Kairze podkreślają jednak, że trzydniowy spokój na Zachodniej Pustyni znowu przerwała zaczepna inicjatywa gen. Auchinleck'a.

12 SAMOLOTOW STRACONO NAD MALTA.

Malta 28.7./R/. W poniedziałek ze strzelono nad Malta 3 niemieckie bomby, 8 niemieckich myśliwców i jeden włoski myśliwiec. Ogółem w bieżącym miesiącu zniszczono nad wyspą 140 aparatów "osi". Wiele innych samolotów "osi" zostało uszkodzonych. W czasie wczorajszych nalotów ludność nie poniosła szkód ani ofiar mimo, że aparaty nieprzyjacielskie kilkakrotnie usiłowały przelecieć nad brzegami wyspy. Udało im się to jedynie w jednym wypadku. Bombowce niemieckie ścigane przez myśliwce brytyjskie były zmuszone rzucić bomby do morza, bądź też zawrócić do swych baz.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 28.7./R/. Oto tekst ostatniego komunikatu sowieckiego: "W dniu 27 bm. wojska sowieckie walczyły z wrogiem pod Woroneżem i Nowoczerkaskiem. Po zaciętych walkach wojska sowieckie opuściły Nowoczerkask i Rostów. Na innych odcinkach frontu nie było zasadniczych zmian. Na Morzu Barents'a nasze okręty wojenne zatopiły nieprzyjacielską kłodź podwodną i jeden transportowiec o poj. 10 tys. ton."

Dodatek do komunikatu sowieckiego stwierdza, że w dniu 26 bm. na różnych

odcinkach frontu lotnictwo sowieckie zniszczyło lub uszkodziło 82 niemieckie czołgi i 250 ciężarówek z wojskiem i zaopatrzeniem.

Na odcinku frontu pod Woroneżem wojska sowieckie prowadziły zacięte walki z wrogiem. Pewna jednostka sowiecka zdobyła niemieckie przejście na Donie na zachód od Woroneża i uwięciła około 1200 Niemców. Inna jednostka sowiecka zajęła ważną miejscowość na zachodnim brzegu rzeki. Natarcia npla nie udały się. Jeszcze inna jednostka sowiecka przekroczyła Don na południe od Woroneża.

Dodatek do komunikatu wspomina również, że na odcinku pod Czimlanskaja Niemcy czynią dalsze usiłowania, by przedostać się na południowy brzeg Donu. Walki rozwijają się tam ze względu na powodzenie. Na jednym z odcinków Niemcom udało się posunąć się na przód. Silne przeciwnatarcie piechoty i czołgów sowieckich zmusiło ich jednak do odwrotu. W walkach tych nieprzyjaciel stracił 5 czołgów i około 350 oficerów i szeregowych.

Na odcinku frontu pod Leningradem rozgrywały się walki o charakterze lokalnym. Trwał też pojedynk artylerii. Niemieckie naczelne dowództwo gorąco ściga nowe posiłki na front niemiecko-sowiecki z okupowanych obszarów Europy. Stwierdzono, że 305-ta i 336-ta dywizje piechoty, 25-ta dywizja czołgów oraz inne jednostki zostały przeniesione na front z Paryża i z Le Havre.

Dodatek do komunikatu sowieckiego podaje, że jeden z niemieckich pociągów załadowanych wojskiem został wysadzony w powietrze przez polskich patriotów gdy jechał z Francji na front sowiecki.

Korespondent agencji Reutera w Moskwie stwierdza, że w ciągu ubiegłych 24 godzin położenie wojsk sowieckich na odcinku Rostów - Czimlanskaja uległo pogorszeniu mimo że Niemcy ponieśli ciężkie straty. Walki

rozgrywają się wzdłuż całego południowego brzegu Donu aż do punktu na wschód od Czimlianskaja. Niemcom udało się przeprosić przez rzekę nieco wojsk pancernych i piechoty, lecz Rosjanie uderzają na każdy nowy przyczółek mostowy i nieraz wypierają całkowicie przednie oddziały niemieckie. Również znaczny łup wojenny dostał się w ich ręce. Artyleria sowiecka odgrywa dużą rolę w obronie rzeki, a lotnictwo sowieckie naciera bez przerwy na skupienia wojsk niemieckich w pobliżu rzeki.

Nadejście dalszych posiłków niemieckich na odcinku frontu pod Woroneżem nie powstrzymało uderzeń sowieckich. Rosjanie w dalszym ciągu zadają ciężkie straty wojskom niemieckim na lewym i na prawym brzegu Donu w pobliżu Woroneża.

Z Moskwy doniesiono dziś, że ofensywa wojsk sowieckich na lewe skrzydło wojsk marsz. von Bock'a doprowadziła armię sowiecką na 65 kilometrów na półd. zachód od Woroneża do Niżnego Diewicka. Wojska sowieckie nacierają dalej w kierunku Starego Oskola. Radio moskiewskie twierdzi, że dwa niemieckie bataliony zostały całkowicie zniszczone na tym odcinku. Na półn. zachód od Woroneża czołgi i piechota sowiecka oraz lotnictwo rozbijają umocnienia niemieckie. W jednym przeciwnatarciu uczestniczyła 323-cia niemiecka dywizja, która niedawno przybyła z Francji. Trzykrotnie Niemcy nacierali na stanowiska sowieckie, lecz byli za każdym razem odrzucani, pozostawiając wielu zabitych na polu walki.

W ciągu ostatnich paru dni 8 nowych niemieckich dywizji wraz z jedną dyw. pancerną przybyło do Zagłębia Donieckiego. Są to 71-sza, 240-ta, 246-ta, 370-ta, 371-sza i 377-ma dywizje piechoty oraz 24-ta dywizja pancerna.

NALOTY NA NIEMCY.

Londyn 28.7./R/. Wczoraj po południu samoloty brytyjskie bombardowały znowu różne cele w półn. zachodnich Niemczech. Dwa samoloty brytyjskie nie powróciły.

Berliński korespondent szwedzkiego pisma "Svenska Dagblat" donosi, że w Berlinie przyznają iż straty wywołane nalotem sprzymierzonych na Hamburg są "bardzo ciężkie". Jest dużo ofiar, a szkody są również poważne. Oficjalne sfery nazistowskie wywodzą, że na liście zabitych znalazło się dotychczas 91 osób. Wiadomo jednak, że wiele zwłok znajduje się jeszcze pod zgliszczami. W Berlinie przyznają, że samoloty sprzymierzonych wzniciły onegdaj w nocy wielkie pożary.

W Londynie stwierdzają, że w wyniku bombardowań Niemiec i zachodniej Euro

py przez samoloty brytyjskie Niemcy zmuszone są zatrzymać w tej części kontynentu 27 procent swego potencjału ludzkiego. Ludzie ci muszą obsługiwać niezliczoną ilość baterii p-lot, które osłaniają żywotne punkty strategiczne i gospodarcze Trzeciej Rzeszy. Duże siły lotnicze są również utrzymywane na zachodzie Europy. Cywilna obrona p-lot, nadzwyczajne prace wynikłe na skutek szkód zadanych przez RAF, rozprzężenia na liniach komunikacyjnych, wydłużenie się szlaków morskich, blokada wymagają mobilizacji wielu milionów ludzi. W Londynie obliczają, że na 22 miliony ludzi ze swego potencjału ludzkiego Niemcy przeznaczyć muszą 6 milionów na walkę p-lot i na prace wynikające z przeciwdziałania się wysiłkowi wojennemu W. Brytanii.

NALOTY NA ANGLIE.

Londyn 28.7./RR/. Ministerstwo lotnictwa donosi, że ub. nocy działalność lotnictwa niemieckiego nad Anglią przeprowadzona była na nieco większą skalę niż zazwyczaj. W strefie miasta Birmingham samoloty wroga wzniciły pożary i spowodowały szkody. Jest też pewna ilość ofiar. Samoloty nieprzyjacielskie wyrządziły również szkody w środkowej Anglii i we wschodnich jej częściach. Nalot obejmował szeroki bardzo obszar wraz z Londynem, gdzie nieznaczne szkody zostały wyrządzone przez bomby zapalające. 8 samolotów nieprzyjacielskich zostało zniszczonych w czasie tego nalotu.

W Londynie dziś nad ranem zarządzono alarm i ciężkie działa p-lot. otworzyły ogień. Była to najcięższa i najdłuższa kanonada od wielu miesięcy, jaką słyszano w Londynie. Po półgodzinnej przerwie działa odezwały się znowu. Tylko paru samolotom wroga udało się dostać nad stolicę. Londyńczycy mogli stwierdzić, że od czasu ostatnich nalotów na stolicę W. Brytanii ogień zaporowy dział p-lot. uległ dalszemu wzmoczeniu. Alarm trwał godzinę.

TAJEMNICZE POZARY W BERLINIE.

Londyn 28.7./R/. Berliński korespondent pisma szwedzkiego "Tidningen" donosi, że szef Gestapo Himmler wyznaczył nagrodę 20 tys. marek za dostarczenie wiadomości o "podpalaczach" w Berlinie. Ostatnio co noc wybuchały w Berlinie tajemnicze pożary w dużych domach. Policja berlińska przypuszcza, że ktoś usiłuje siać niepokój wśród ludności.

--- x ---

Włodzimierz Seydlitz ostatnio w W-wie podobno był w Soswie i przesiedlony potem w rejon Taszkentu jest poszukiwany. Wiadomości do Redakcji...